

Sygn. akt III CZ 77/12

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSA Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa L. sp. z o.o.

przeciwko Gminie M.

o zapłatę,

oraz z powództwa wzajemnego Gminy M.

przeciwko L. sp. z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 listopada 2012 r.,

zażalenia Gminy M. na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 czerwca 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 marca 2012 r. w części oddalającej powództwo główne wniesione przez L. sp. z o.o. przeciwko Gminie M. co do kwoty 140 000 zł i w części uwzględniającej powództwo główne co do kwoty 5 407, 70 zł oraz w części dotyczącej kosztów procesu, znosząc postępowanie przed Sądem Okręgowym w K. za czas od dnia 29 września 2011 r. i przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Podniósł, że od dnia 29 września 2009 r. strona powodowa była nienależycie reprezentowana w rozumieniu art. 379 pkt 2 w związku z art. 87 § 1 k.p.c., co skutkuje nieważnością postępowania. Pełnomocnik powoda, niebędący ani adwokatem ani radcą prawnym, swój tytuł pełnomocnika wywodził z umowy zlecenia, której przedmiotem było jedynie świadczenie pomocy prawnej, a nie sprawowanie zarządu majątkiem powoda lub jego interesami. Z tego powodu umowa ta nie mogła być podstawą do udzielenia pełnomocnictwa procesowego.

Pozwana i powódka wzajemna Gmina M. zaskarżyła ten wyrok zażaleniem, wnosząc o jego uchylenie i zarzucając naruszenie art. 87 § 1 i 379 pkt 2 k.p.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyczerpującego wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wyjaśnienia podstawy prawnej. Podniosła, że Sąd Apelacyjny zastosował wykładnię zwążającą art. 87 § 1 k.p.c. w sposób sprzeczny z jego brzmieniem, co przesądza brak podstawy do zastosowania art. 379 pkt 2 k.p.c. Poza tym - w ocenie skarżącej - Sąd Apelacyjny nie dokonał wnikliwej analizy prawnej treści umowy stałego zlecenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który wszedł w życie w dniu 3 maja 2012 r. i ma zastosowanie do zaskarżenia orzeczeń wydanych po tym dniu (art. 1 pkt 39 i art. 9 pkt 6 z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 233, poz. 1381), zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego

rozpoznania. Mimo niefortunnej stylizacji tego przepisu (użycie wyrażenia przysłówkowego „w razie”, niewskazującego jasno jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu), należy przyjąć, że przedmiotem zażalenia jest orzeczenie uchylające orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Charakter tego zażalenia rozważał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12 (nie publ.) i podejmując próbę określenia zakresu dokonywanej kontroli stwierdził, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym – gdy przyczyną orzeczenia kasatoryjnego było nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sporu – jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą uchylenie orzeczenia i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli zażaleniowej pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do *meritum*. W związku z tym – zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w tym postanowieniu - zażalenie powinno skupiać się na zarzutach naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia.

Podzielając to stanowisko oraz uogólniając je należy przyjąć, że kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna mieć charakter formalny, właściwy temu środkowi odwoławczemu, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*.

W niniejszej sprawie przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji jest jednak nieważność postępowania z powodu niewłaściwego umocowania pełnomocnika, a więc przesłanka czysto procesowa; ma ona charakter szczególny i – zgodnie z art. 202 k.p.c. - jest brana pod rozagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Dotychczas przyjmowano, że w systemie apelacyjno-kasacyjnym wymieniony przepis nie ma zastosowania przed Sądem Najwyższym, a wyrażenie „w każdym stanie sprawy” nie może być interpretowane z zapoznaniem przepisów o prawomocności. Oznacza to, że kontrola „ważności” postępowania następuje wyłącznie w ramach art. 398¹³ § 1 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia

23 maja 1938 r., C.II. 3042/37, „Przegląd Prawa i Administracji” 1938, poz. 337 oraz z dnia 22 lutego 1949 r., Wa.C. 278/48, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, nr 8–9, s. 82). Zajmowano także stanowisko, że Sąd Najwyższy zasadniczo nie może zajmować się nieważnością postępowania przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi kasacyjnej (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1947 r., C.III. 49/47, OSN 1947, nr 3, poz. 81 i z dnia 9 maja 1950 r., Ł.C. 400/50, OSN 1951, nr 1, poz. 10; por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1958 r., 2 CZ 253/57, OSPiKA 1959, nr 2, poz. 37 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r., V CKN 1465/00, OSP 2001, nr 6, poz. 91).

Współcześnie ta kwestia przedstawia się jednak nieco inaczej, ponieważ art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przewidując zażalenie na orzeczenie uchylające orzeczenie sądu pierwszej instancji, które może być wydane także w przypadku stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), wyraźnie poszerzył kognicję Sądu Najwyższego; w tym wypadku kontrola Sądu Najwyższego nie może być prawidłowa i skuteczna bez zbadania prawidłowości oceny przesłanki leżącej u podłoża zaskarżonego zażaleniem orzeczenia kasatoryjnego. Należy jednocześnie podkreślić, że kontrola ta, dotycząc przesłanki formalnej, zachowuje swój czysto procesowy charakter i nie wkracza w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację.

W konsekwencji należy więc stwierdzić, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie może budzić wątpliwości, że dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena nieważności postępowanie przed Sądem pierwszej instancji z powodu wadliwego umocowania pełnomocnika jest prawidłowa. W judykaturze – za aprobatą doktryny – przyjęto, że umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy

obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę, nie wystarczy natomiast – jak w umowie strony powodowej z M. Z. – przyjęcie w tej umowie przez zleceniobiorcę obowiązków w zakresie „obsługi prawnej świadczonej (...) we wszystkich kwestiach prawnych, jakie wynikają z prowadzonej [przez zleceniodawcę] działalności gospodarczej” (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 51/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 104 i z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 51, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2010 r., V CSK 1/10, „Izba Cywilna” 2011, nr 5, s. 37, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010 r., IV CZ 84/10, „Izba Cywilna” 2011, nr 10, s. 47 lub z dnia 9 września 2011 r., I CZ 53/11, „Izba Cywilna” 2012, nr 10, s. 33).

W tym stanie rzeczy należało zażalenie oddalić (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).